



Wpadł, bo jechał BMW na „kapciu”

data aktualizacji: 2020.07.16



Jechał na tzw. kapciu, czym zwrócił na siebie uwagę policjantów. Jak okazało się podczas kontroli, 28-latek nie tylko był nietrzeźwy, ale i kierował BMW pomimo dożywotniego zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi.

Wysoka grzywna, ograniczenie lub pozbawienie wolności, a przede wszystkim ryzyko utraty zdrowia lub życia - to dla niektórych wciąż za mało, by zniechęcić ich do kierowania samochodem pod działaniem alkoholu. Policjanci wobec osób rażąco łamiących przepisy i stwarzających realne zagrożenie dla innych użytkowników dróg nie mają taryfy ulgowej. Tak też było w przypadku 28-latka.

Funkcjonariusze z Posterunku Policji w Kisielicach podczas patrolu miasta i gminy Kisielice zauważyli kierującego BMW, który jechał na „kapciu”.

- Mundurowi postanowili zatrzymać go do kontroli

drogowej - relacjonuje interwencję asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. - W trakcie czynności policjanci wylegitymowali mężczyznę oraz sprawdzili go w policyjnych systemach, jak również skontrolowali jego stan trzeźwości.

Okazało się, że 28-latek kierował BMW, mając ponad promil alkoholu w organizmie i dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę, a samochód przekazali osobie wskazanej przez mieszkańca gminy Kisielice.

Kodeks karny za samo niestosowanie się do zakazu sądowego przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi do dwóch lat więzienia.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/61592-wpadl-bo-jechal-bmw-na-kapciu>